

UZASADNIENIE

do punktu II postanowienia z dnia 4 listopada 2020 r.

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 3 grudnia 2018 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w sprawie sygn. akt I Ns 1810/15 z wniosku W. P. (1) z udziałem S. P. (1), A. P. (1) i K. P. o podział majątku wspólnego, dział spadku i zniesienie współwłasności:

1. ustalił, że w skład majątku wspólnego Z. i W. P. (2) wchodzi następujące składniki:

a. prawo własności nieruchomości – lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą KW (...) o wartości 189.600 zł, przy czym z własnością lokalu związany jest udział w 21/1000 części własności budynku i innych urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali oraz w takiej samej części udział w prawie użytkowania wieczystego do dnia 20 marca 2088 r. działki gruntu 103/11 objętej księgą wieczystą KW (...);

b. prawo własności nieruchomości – lokalu niemieszkalnego – garażu nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...) w Ł., dla którego Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą KW (...) o wartości 14.900 zł, przy czym z własnością garażu związany jest udział w 1/8 części własności budynku i innych urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych garaży oraz w takiej samej części udział we własności działki gruntu 103/22 objętej księgą wieczystą KW (...);

c. prawo własności nieruchomości położonej w miejscowości (...), powiat (...), obejmującej działkę o nr ewidencyjnym 14 o wartości 71.000 zł,

o łącznej wartości 275.500 zł;

2. ustalił, że w skład spadku po Z. P. wchodzi następujące składniki:

a. udział w wysokości 1/2 w prawie własności nieruchomości – lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w Ł. przy ulicy (...), dla którego Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą KW (...) o wartości 90.650 zł, przy czym z własnością lokalu związany jest udział w 21/1000 części własności budynku i innych urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali oraz w takiej samej części udział w prawie użytkowania wieczystego do dnia 20 marca 2088 r. działki gruntu 103/11 objętej księgą wieczystą KW (...),

b. udział w wysokości 1/2 w prawie własności nieruchomości – lokalu niemieszkalnego – garażu nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...) w Ł., dla którego Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą KW (...) o wartości 7.450 zł, przy czym z własnością garażu związany jest udział w 1/8 części własności budynku i innych urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych garaży oraz w takiej samej części udział we własności działki gruntu 103/22 objętej księgą wieczystą KW (...),

c. udział w wysokości 1/2 w prawie własności nieruchomości położonej w miejscowości (...), powiat (...), obejmującej działkę o nr ewidencyjnym 14 o wartości 35.500 zł,

o łącznej wartości 133.600 zł;

3. dokonał działu spadku po Z. P. oraz zniesienia współwłasności następujących składników:

a. prawa własności nieruchomości – lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą KW (...) o wartości 189.600 zł, przy czym z własnością lokalu związany jest udział w 21/1000 części własności budynku i innych urządzeń, które nie służą

wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali oraz w takiej samej części udział w prawie użytkownika wieczystego do dnia 20 marca 2088 r. działki gruntu 103/11 objętej księgą wieczystą KW (...),

b. prawa własności nieruchomości – lokalu niemieszkalnego – garażu nr (...) położonego w Ł. przy ulicy (...), dla którego Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą KW (...) o wartości 14.900 zł, przy czym z własnością garażu związany jest udział w 1/8 części własności budynku i innych urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych garaży oraz w takiej samej części udział we własności działki gruntu 103/22 objętej księgą wieczystą KW (...);

c. prawa własności nieruchomości położonej w miejscowości (...), powiat (...), obejmującej działkę o nr ewidencyjnym 14 o wartości 71.000 zł,

w ten sposób, że składniki te przyznał na współwłasność W. P. (1), S. P. (1) i A. P. (1) w udziałach po 1/3;

4. zasądził od W. P. (1), S. P. (1) i A. P. (1) na rzecz K. P. kwoty po 45.916,70 zł tytułem spłaty z przysługującego jej udziału, płatne w terminie 3 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności;

5. nakazał K. P. wydanie W. P. (1), S. P. (1) i A. P. (1) składników opisanych w punkcie 3a., 3b., 3c. w terminie 3 miesięcy od dokonania całości spłat o których mowa w punkcie 4;

6. oddalił wnioszek w pozostałym zakresie;

7. oddalił wnioszek w zakresie rozliczenia korzystania przez uczestniczkę z nieruchomości opisanych w punkcie 3a., 3b., 3c. ponad udział;

8. ustalił, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie;

9. nakazał pobrać od W. P. (1), S. P. (1) i A. P. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwoty po 3.069 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;

10. przyznał adw. J. K. wynagrodzenie za udzieloną uczestniczce pomoc prawną z urzędu w kwocie 4.428 zł, obejmującą należny podatek VAT i nakazał wypłacić tę kwotę ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych.

Postanowieniem z dnia 16 września 2005 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi stwierdził, że spadek po Z. P. zmarłej 9 marca 2005 r. nabyli synowie: S. P. (1), A. P. (1) i W. P. (1) po 1/3 części spadku.

W. P. (2) odrzucił spadek po żonie, żeby jego synowie nabyli spadek po matce po równo.

W skład majątku wspólnego byłych małżonków wchodzi:

- prawo własności nieruchomości – lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą KW (...) o wartości 189.600 zł, przy czym z własnością lokalu związany jest udział w 21/1000 części własności budynku i innych urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali oraz w takiej samej części udział w prawie użytkownika wieczystego do dnia 20 marca 2088 r. działki gruntu 103/11 objętej księgą wieczystą KW (...);

wartość rynkowa lokalu według stanu na dzień 19 marca 2005 r. wynosi 181.300 zł..

- prawo własności nieruchomości – lokalu niemieszkalnego – garażu nr (...) położonego w Ł. przy ulicy (...), dla którego Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą KW (...) o wartości 14.900

zł, przy czym z własnością garażu związany jest udział w 1/8 części własności budynku i innych urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych garaży oraz w takiej samej części udział we własności działki gruntu 103/22 objętej księgą wieczystą KW (...) – wartość rynkowa lokalu według stanu na dzień 19 marca 2005 r. wynosi 14.900 zł.

- prawa własności nieruchomości położonej w miejscowości (...), powiat (...), obejmującej działkę o nr ewidencyjnym 14 o wartości 71.000 zł..

Postanowieniem z dnia 16 grudnia 2015 r. Sąd Rejonowy w Zgierzu stwierdził, że W. P. (2) i Z. P. nabyli z dniem 1 stycznia 1985 r. przez zasiedzenie udział wynoszący 102/192 w prawie własności nieruchomości położonej w miejscowości K., działka nr (...).

Wartość rynkowa lokalu według stanu na dzień 19 marca 2005 r. wynosi 71.000 zł.. (...) nie zamierza nabyć przedmiotowej nieruchomości.

Z. P. zmarła 19 marca 2005 r.. Na ten dzień małżonkowie posiadali w Bankach następujące lokaty:

- w Banku Spółdzielczym Rzemiosła na kwotę 35.391,11 zł (założona na Z. P.), środki z tej lokaty W. P. (2) podjął w dniu 21 marca 2005 r.,
- w Banku Spółdzielczym Rzemiosła na kwotę 15.321,85 zł. (założona na uczestnika W. P. (2)), zlikwidowane ostatecznie w dniu 18 kwietnia 2007 r.,
- w N. Banku w kwocie 57.337,38 zł (założona na W. P. (2)),
- w N. Banku w kwocie 3.286,72 USD (założona na W. P. (2)),

N. Bank z dniem 31 października 2014 r. połączył się z (...) Bankiem (...) S.A. Rachunki w N. Banku zostały zamknięte z dniem 10 maja 2012 r..

Lokata dolarowa została zlikwidowana 22 marca 2006 r., a pieniądze z lokaty w złotych wypłacił W. P. (2) w dniu 12 lutego 2008 r..

Z. P. nie posiadała rachunków ani w (...) Banku (...).

W Banku Spółdzielczym Rzemiosła małżonkowie P. nie mieli wspólnych lokat ani rachunków.

W (...) Banku małżonkowie P. nie mieli żadnych rachunków.

W skład spadku po Z. P. wchodziły udziały w wysokości 1/2 w nieruchomościach.

W. P. (2) był osobą o znacznym stopniu niepełnosprawności. Na dzień 25 czerwca 2012 r. pozostawał pod opieką neurologa z powodu polineuropatii, w 2011 r. przebył udar mózgu z afazją, która ustąpiła. Poruszał się z utrudnieniem z dwoma laskami, nie prezentował zaburzeń wyższych funkcji poznawczych, nie było cech otępienia, był w pełni zdolny do świadomego wyrażania woli.

W. P. (2) zmarł 28 listopada 2012 r.. Spadek po nim na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 1 października 2012 r. nabyła zona K. P..

W dniu 16 lutego 2000 r. A. L. i W. L. darowali W. P. (1) i I. P. boks garażowy położony przy ulicy (...) o wartości 11.000 zł. A. L. nie żyje. W. L. nie pamięta co stało się z garażem na Fabrycznej. Za życia jej męża przyszedł do niego Pan W. z synem i powiedział, że chce kupić garaż, ale garaż nie był wówczas na sprzedaż.

J. P. jest teściową wnioskodawcy. W. P. (2) nie partycypował w żaden sposób w kosztach przyjęcia weselnego swojego syna W. i jego żony. Wszystkie koszty pokryli rodzice żony wnioskodawcy, którzy byli wówczas osobami majątymi.

B. P. jest żoną uczestnika S. P. (1), który w 2006 roku kupował samochód A. w okolicach B.. Po samochód pojechał S. P. (1), z ojcem W. i dwoma synami. W. P. (2) nie przekazywał synowi żadnych pieniędzy na zakup tego samochodu, był osobą raczej chytrą. B. P. nie ma wiedzy na ten temat, żeby W. P. (2) dał synowi S. P. (1) jakiegokolwiek pieniądze.

M. P. jest synem S. P. (1). Był przy kupowaniu samochodu A. w 2006 r.. Samochód kosztował około 19.000-20.000 zł. Pieniądze na jego zakup pochodziły z polisy za poprzedni skradziony samochód. M. P. nie ma wiedzy na ten temat, żeby W. P. (2) dał S. P. (1) jakiegokolwiek pieniądze.

W dniu 10 kwietnia 2003 r. B. C. sprzedała małżonkom A. P. (1) i A. P. (2) nieruchomość we wsi G. za cenę 15.000 złotych.

A. P. (2) jest żoną A. P. (1). Nie ma ona wiedzy na ten temat, żeby W. P. (2) dawał synom jakiegokolwiek pieniądze. Działka w G. kupiona była za oszczędności małżonków, W. P. (2) nie przekazywał synowi żadnych pieniędzy na opłaty notarialne.

Stosunki synów ze S. P. (1) były dobre, mógł on liczyć na pomoc synów. Odkąd W. P. (2) zaczął poznawać różne kobiety po śmierci żony, stosunki zaczęły się psuć. W. P. (2) nie chciał utrzymywać kontaktów z rodziną tak jak wcześniej, unikał kontaktów.

Czynsz najmu nieruchomości lokalowej – lokalu mieszkalnego nr (...) w Ł. przy ulicy (...) w okresie od 01.12.2012 roku do 18.09.2017 roku wynosi:

rok 2012 – 1.120 zł/m-c

rok 2013 – 1.120 zł/m-c

rok 2014 – 1.120 zł/m-c

rok 2015 – 1.232 zł/m-c

rok 2016 – 1.232 zł/m-c

rok 2017 – 1.344 zł/m-c

Na dzień 18 lipca 2018 r. czynsz najmu lokalu przy ul. (...) wynosił 1.401 zł miesięcznie.

Czynsz najmu nieruchomości lokalowej – lokalu niemieszkalnego nr (...) w Ł. przy ulicy (...) w okresie od 01.12.2012 roku do 18.09.2017 roku wynosi:

rok 2012 – 150 zł/m-c

rok 2013 – 150 zł/m-c

rok 2014 – 150 zł/m-c

rok 2015 – 150 zł/m-c

rok 2016 – 200 zł/m-c

rok 2017 – 200 zł/m-c

Za okres 18.09.2017 – 18.07.2018 r. czynsz za garaż wynosi 2.000 zł (200 zł miesięcznie).

Rynkowa stawka czynszu dzierżawnego za nieruchomości w K. w przeliczeniu na ha w okresie od 01.12.2012 roku do 18.09.2017 roku wynosi 2.767 zł/ha/rok.

Za okres 18.09.2017 – 18.07.2018 r. czynsz wynosi 1.775 zł (2.130 zł rocznie).

K. P. utrzymuje się z emerytury w kwocie 1.376,90 zł. Otrzymuje zasiłek pielęgnacyjny w kwocie 153 zł. Ma orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności.

W dniu 20 października 2016 r. uczestniczka chciała przekazać pełnomocnikowi wnioskodawcy klucze do nieruchomości w K., ale ich nie przyjęto.

Z. P. miała za życia złote pierścionki, było ich około 10,12. Były różnych wielkości. Raczej duże, z dużymi oczkami. Wnioskodawca ani uczestnicy nie wiedzą kiedy były wytworzone ani z jakiego złota. Był jeszcze złoty zegarek, bez bransoletki. Mama wnioskodawcy i uczestników miała łańcuszki, nie wiadomo ile ani ile mogą być warte. Nie wiadomo co stało się z biżuterią, nie ma jej.

Wnioskodawca, ani uczestnicy nie wiedzą ile było sztabek złota za życia ich rodziców, nie wiedzą ile ważyły, były to małe sztabki. Nie wiedzą też jaka jest wartość tych sztabek złota, ponadto one zginęły.

Rodzice wnioskodawcy i uczestników mieli też monety ze złota. Były dolarowe monety, około 10, mogło być więcej. Były też złote ruble. Nie wiadomo ile było dokładnie sztuk, z jakiego były złota, były oryginalne, nie wiadomo jaka jest ich wartość, próba. Nie ma tych monet.

Wnuk S. P. (1), czyli prawnuk W., dostał od pradziadka coś ze złota na chrzciny. Była to złota rublówka.

Rodzice wnioskodawcy i uczestników mieli także ruchomości znajdujące się w mieszkaniu: były meble, kuchnia była zrobiona, łazienkę robił MOPS, bo W. P. (2) był niepełnosprawny i dostał dofinansowanie. Nie wiadomo co to były za meble dokładnie, kiedy były kupione, jaką mają wartość.

Wnioskodawca ani jego bracia nie dostali od ojca żadnych pieniędzy po śmierci mamy, ani w postaci darowizny ani w postaci bezzwrotnej pożyczki ani w postaci gotówki. Nie dostali po 30.000 zł, na żaden konkretny cel.

Po śmierci Z. P. W. P. (2) rozporządzał pieniędzmi, które małżonkowie mieli w bankach. Nie wiadomo na co je przeznaczył. Pieniądze z Banku (...) wypłacił na drugi dzień po śmierci żony. (...) nie domagali się od ojca rozliczenia po śmierci mamy, bo uważali, że te pieniądze które zostały są ojca. W. P. (2) nie był chętny do dawania pieniędzy, okazywania wsparcia finansowego i synowie to szanowali. W. P. (2) miał jedną z niższych emerytur, miał dodatek inwalidzki, dodatek z powodu wieku. Na jego potrzeby to wystarczało. Po śmierci mamy synowie nie żądali, żeby ojciec podzielił się majątkiem. W. P. (2) miał pieniądze i synowie byli szczęśliwi, że nie potrzebują od nich „(...)”, a wiedzieli o tym, że ma zabezpieczenie w postaci lokat i złota.

Po śmierci Z. P. wnioskodawca ani uczestnicy nie mieli dostępu do 3 nieruchomości objętych podziałem. Po śmierci W. P. (2) sytuacja także nie uległa zmianie.

Działka w K. miała charakter rekreacyjny, był tam mały domek. Z. P. miała tam warzywniak. (...) jeździli tam pomagać rodzicom. Jak pojawiła się uczestniczka, to pojawił się problem z jeżdżeniem do K., W. P. (2) jeździł już tylko z K. P. i nie chciał pomocy synów na działce, nie było takiej potrzeby, żeby synowie z nim tam jeździli. Każdy z synów posiada jakąś własną działkę.

Mieszkanie na Fabrycznej składa się z trzech pokoi.

W garażu na P. przechowywany był samochód R. (...), który należał do W. P. (2), także po jego śmierci. (...) po śmierci mamy udział w tym samochodzie przekazali ojcu.

Uczestniczka K. P. poznała W. P. (2) 11/10/2006 r., na rehabilitacji. Opiekowała się W. P. (2). Pracowała w P., jak była w pobliżu, to odwiedzała W. P. (2). On był niepełnosprawny, miał problemy z równowagą i poruszaniem. Pomagała mu, bo on o to prosił i zaprzyjaźniła się z nim. Zamieszkała u niego w 2011 r. Małżeństwo zawarte zostało w 2012 r.

W 2006 r. W. P. (2) zaproponował K. P., że pokaże jej działkę w K. w ramach przejażdżki. Działka była wówczas zaniedbana, zarosnięta. W 2007 r. uczestniczka zaproponowała, że pomoże W. P. (2) w pracach w K.. Doprowadzono działkę do porządku. Uczestniczka zgłaszała ją w jakichś konkursach. Działka była nieogrodzona.

Jak uczestniczka poznała W. P. (2) to miał emeryturę 682 zł, przeszedł w wtedy na emeryturę z renty chorobowej. Prosił synów o dofinansowanie wymiany okien, ale odmówili. Uczestniczka widziała zegarek i jeden pierścionek, które zostały po Z. P.. W. sprzedał to przed śmiercią, bo mu brakło na leki.

Z emerytury W. robił opłaty i nic mu nie pozostawało. Zawsze miał jednak jakieś dodatkowe pieniądze, które dopłacał do tzw. życia. Uczestniczka nie wie co robił z pieniędzmi w bankach.

Żaden z synów nie prosił ojca za jego życia o dostęp do żadnej z nieruchomości, oni nie przychodzili do niego do domu. Po śmierci W. P. (2) też nie prosili o dostęp do żadnej z nieruchomości, nie prosili o klucze, nie mówili, że chcą się wprowadzić.

Kiedy uczestniczka nabyła spadek po mężu, zezłomowała jego samochód, to było w październiku 2015 r.. Do tego czasu w garażu na P. stał samochód W. P. (2).

Żaden z synów nie proponował uczestniczkę, żeby wynająć garaż, pokój w mieszkaniu. Przed rozprawą w 2016 r. wnioskodawca i uczestnicy nie domagali się od K. P. kluczy od K..

Oceniając materiał dowodowy zgromadzony w sprawie Sąd Rejonowy wskazał, pominął dokumenty i pisma, które nie miały związku z przedmiotem sprawy oraz wszystkie okoliczności faktyczne, które stanowiły o genezie konfliktu między synami a ich ojcem, a potem jego żoną.

Sąd I instancji pominął także informacyjne wyjaśnienia uczestnika W. P. (2), ponieważ nie mogą one stanowić dowodu w sprawie, a W. P. (2) zmarł.

Sąd Rejonowy pominął także teść zeznań K. P. złożonych w charakterze świadka, albowiem w skutek śmierci W. P. (2) wezwana ona została, jako uczestniczka w niniejszej sprawie i Sąd czynił ustalenia na podstawie jej przesłuchania w charakterze strony. Wreszcie również Sąd pominął zeznania świadka M. Ł., ponieważ jej zeznania nie zawierały żadnych informacji istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia tej sprawy.

Ocena dowodów w pozostałym zakresie połączona została z rozważaniami prawnymi.

Rozpoczynając rozważania prawne w sprawie Sąd Rejonowy podkreślił, że przepisy dotyczące ustalania majątku wspólnego i spadku są wspólne. Przedmiotem postępowania był podział majątku wspólnego, dział spadku i zniesienie współwłasności. Jak trafnie wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 21 października 1998r. (II CKU 56/98, LEX nr 465995) art. 689 k.p.c. zezwala na połączenie w jednym postępowaniu sprawy o dział spadku ze sprawą o zniesienie współwłasności i sprawą o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności ustawowej małżeńskiej. Gdy w skład spadku wchodzi udział w małżeńskiej wspólności ustawowej i wcześniej nie doszło do przesądzenia kwestii ewentualnych nierównych udziałów (art. 43 § 2 k.r.i.o.) i zwrotu z tytułu nakładów, wydatków oraz innych świadczeń z majątku wspólnego na majątek odrębny lub odwrotnie, to połączenie w jednym postępowaniu działu spadku z podziałem majątku wspólnego po ustaniu wspólności ustawowej małżeńskiej jest konieczne. (tak też uchwała SN z dnia 2 marca 1972 r. III CZP 100/71 opubl. L.).

Zgodnie z przepisem art. 567 § 3 k.p.c. do postępowania o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami, a zwłaszcza do odrębnego postępowania w sprawach wymienionych w paragrafie pierwszym tego artykułu (podział majątku, żądanie ustalenia nierównych udziałów zwrot wydatków, nakładów i

innych świadczeń z majątku wspólnego na rzecz majątku osobistego lub odwrotnie) stosuje się odpowiednio przepisy o dziale spadku.

Przepis art. 684 k.p.c. przewiduje, że skład i wartość spadku ulegającego podziałowi ustala sąd. W postępowaniu działowym na podstawie art. 688 k.p.c. stosuje się przepisy dotyczące zniesienia współwłasności. Postępowanie o dział spadku oraz o zniesienie współwłasności przebiega według identycznych, podstawowych reguł (art. 210-212 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. oraz art. 618-625 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c.). Możliwe jest w szczególności wydanie orzeczenia uwzględniającego uzgodnione stanowisko współwłaścicieli (spadkobierców), o ile nie sprzeciwia się ono prawu i zasadom współżycia społecznego oraz nie narusza w sposób rażący interesu osób uprawnionych (art. 622 § 1 i 2 k.p.c.; post. Sądu Najwyższego z 24.11.1998 r., I CKU 68/98, Prok. i Pr. – wkł. 1999, Nr 4, poz. 36).

Sąd Rejonowy wskazał, że w toku postępowania zobligowany był ustalić wartość składników majątku wspólnego i składników spadku podlegających podziałowi. W dziale spadku (podziale majątku) na podstawie art. 1035 i n. k.c. stan spadku ustala się według otwarcia spadku (ustania wspólności), jego zaś wartość – według cen z chwili dokonania działu (uchwała SN z 27.9.1974 r., III CZP 58/74, OSNC 1975, Nr 6, poz. 90). W tym celu Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii biegłego rzeczoznawcy i wnioski biegłego co do wartości poszczególnych składników majątkowych, Sąd przyjął jako podstawę wyliczeń w celu ustalenia wysokości ewentualnych spłat z udziałów. Stan składników na dzień ustania wspólności i otwarcia spadku nie był sporny.

Sąd Rejonowy ustalił, że w punkcie 1 i 2 orzeczenia skład majątku wspólnego i skład spadku. Wskazane tam składniki (udziały) bezspornie wchodziły w skład mas majątkowych. Sąd I instancji nie uwzględnił jednak w składzie majątku wspólnego, jak i spadku pewnych składników, oddalając wnioski w tym zakresie (punkt 6).

Po pierwsze, co do zasady Sąd w postępowaniu działowym dzieli składnikami istniejącymi w chwili podziału/działu. Po drugie, mimo, że Sąd ustala skład majątku i spadku z urzędu, Sąd nie jest zobowiązany do prowadzenia żadnego dochodzenia co do tego gdzie znajdują się ewentualne składniki majątkowe podlegające ewentualnemu podziałowi czy działowi.

Sąd Rejonowy wskazał, że nie objął podziałem monet, biżuterii i sztabek złota. Przedmiotów tych aktualnie nie ma i nie wiadomo co się z nimi stało. Z pewnością jakieś wyroby ze złota W. P. (2) dał wnukom i prawnukom, część prawdopodobnie sprzedał. (...) państwa P. mają wiedzę o ich istnieniu sprzed kilkudziesięciu lat, nie widzieli tych przedmiotów po śmierci matki. Nie wiadomo też dokładnie jakie to były przedmioty, ile dokładnie ich było, z jakiego złota były wykonane i jaka miałyby wartość. A zatem w ocenie Sądu I instancji nie jest możliwe zaliczenie ich w poczet mas spadkowych.

Podobna sytuacja, w ocenie Sądu Rejonowego, dotyczy ruchomości składających się na wyposażenie mieszkania. Wnioskodawca i uczestnicy nie byli w stanie określić dokładnie rodzaju tych ruchomości i ich wartości, nadto zadali też rozliczenia „zrobionej” kuchni czy łazienki. W ocenie Sądu podział/ dział tychże ruchomości nie jest możliwy ze względu na brak ich sprecyzowania. Nadto bez wątplenia są to już przedmioty stare i prawdopodobnie zużyte, nieprzedstawiające wartości materialnej.

Sąd I instancji wskazał, że nieco inaczej przedstawia się sytuacja w zakresie kwot zgromadzonych na lokatach. Pieniądze zostały wypłacone za życia W. P. (2) i nie wiadomo co się z nimi stało. Sąd Rejonowy podkreślił, że po śmierci matki synowie nie domagali się od ojca podziału tychże pieniędzy, ponieważ uważali, że są to pieniądze ich ojca. Uważali oni, że pieniądze te stanowią zabezpieczenie dla ojca, którego świadczenia emerytalne było bardzo niskie. Jak wynika z przesłuchania uczestniczki W. P. (2) dokładał do swojej emerytury jakieś pieniądze, które w ocenie Sądu pochodziły właśnie z oszczędności poczynionych jeszcze za życia jego żony. Skoro zatem synowie nie domagali się podziału tych pieniędzy, i uważali, że ojciec po śmierci matki może z nich skorzystać na własne potrzeby, to nieuprawnione jest objęcie ich podziałem. (...) dawali ojcu prawo wykorzystania tych pieniędzy z powodu jego kalectwa i w związku z niskim uposażeniem nie chcieli tych pieniędzy dla siebie. Obecnie, żądają ich rozliczenia z uwagi na podejrzenie, że mogła wykorzystać je także uczestniczka.

Na marginesie jedynie wskazać należy, że uczestniczka została żoną W. P. (2), bo taka była jego wola. Niechęć synów do drugiej żony ojca nie podlega ocenie Sądu, jak i nie podlega tej ocenie sposób postępowania uczestniczki, ale wzajemne animozje i pretensje nie mogą stanowić uzasadnienia roszczeń zgłaszanych w niniejszej sprawie.

Na tej podstawie Sąd Rejonowy wskazał, że oddalił roszczenia rozliczenia posiadania przez uczestniczkę ponad udział nieruchomości objętych podziałem.

W ramach postępowania o zniesienie współwłasności Sąd I instancji podkreślił, że rozstrzygnięciu podlegają wzajemne roszczenia współwłaścicieli z tytułu posiadania rzeczy. Do tej grupy roszczeń należą wzajemne roszczenia współwłaścicieli z tytułu posiadania rzeczy, a więc przede wszystkim z tytułu korzystania z rzeczy wspólnej, pobierania z niej pożytków i przychodów oraz dokonywania nakładów. Sąd rozstrzyga o nich w ramach postępowania o zniesienie współwłasności tylko na wyraźne żądanie wnioskodawcy albo uczestnika postępowania, nigdy zaś z urzędu. Żądanie to powinno być zgłoszone najpóźniej do momentu zamknięcia rozprawy przed sądem I instancji i należycie uzasadnione.

Sąd Rejonowy wskazał, że w pełni podziela, wyrażony w wyroku z dnia 27 kwietnia 2001 r. w sprawie o sygnaturze akt III CKN 21/99, pogląd Sądu Najwyższego zgodnie, z którym z przepisów kodeksu cywilnego regulujących współwłasność nie wynika, aby współwłaściciel miał uprawnienie do korzystania tylko z takiej części wspólnej rzeczy, która odpowiada wielkości jego udziału. A zatem co do zasady uczestniczka uprawniona była do korzystania ze wszystkich nieruchomości ponad przysługujące jej udziały w wysokości 1/2. W niniejszej sprawie Sąd I instancji podkreślił, że miał też na względzie treść sentencji uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2008 r., wydanej w sprawie o sygnaturze akt III CZP 3/08 według której, współwłaściciel może domagać się od pozostałych współwłaścicieli, korzystających z rzeczy wspólnej z naruszeniem art. 206 k.c. w sposób wykluczający jego współposiadanie, wynagrodzenia za korzystanie z tej rzeczy z zachowaniem przesłanek określonych w art. 224 § 2 lub 225 k.c. – w razie naruszenia przez innego współwłaściciela art. 206 k.c.. Wykazanie tychże przesłanek należy do osób domagających się rozliczenia, a wnioskodawca i uczestnicy ich nie wykazali.

Nadto zważyć także należy, że to roszczenie mogło być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.). Sąd I instancji dał wiarę uczestniczce, że synowie W. P. (2) nigdy nie domagali się od niej dopuszczenia do korzystania z nieruchomości objętych podziałem. Nie zależało im też na tym współkorzystaniu, ponieważ byli mocno skonfliktowani z uczestniczką. Świadczy o tym także fakt, iż początkowo synowie W. P. (2) zajmowali stanowisko zgodnie z którym nieruchomości miały przypaść uczestniczce. Zmiana stanowiska nastąpiła dopiero po kilku latach od wszczęcia postępowania. Potwierdza to zatem ustalenia Sądu, że wnioskodawca i uczestnicy początkowo nie chcieli, ani posiadać ani współkorzystać z tych nieruchomości. Za niewiarygodne Sąd Rejonowy uznał przy tym ich twierdzenia, że mieli ewentualnych najemców na garaż, czy pokój w mieszkaniu. Jeśli tak było, to powinni zwrócić się z tym do uczestniczki, a to nigdy nie miała miejsca. Nadto mieszkanie przy ul. (...) jest stosunkowo nieduże, nie nadawało się do wynajmu w części, bo to zakładałoby dzielenie z kimś obcym łazienki i kuchni. Co do garażu, to przez kilka lat od śmierci W. P. (2) przechowywany była tam jego samochód, który uczestniczka zełomowała po uzyskaniu stwierdzenia nabycia spadku. Nieco inaczej wygląda zaś sprawa nieruchomości w K.. Bez wątplenia synowie nie korzystali z tej nieruchomości w celach rekreacyjnych, a jeździli tam zawożąc ojca lub w celach porządkowych. Nie można pominąć także faktu, że w toku niniejszego postępowania uczestniczka gotowa była przekazać wnioskodawcy i uczestnikom klucze do tej nieruchomości, do czego ostatecznie nie doszło w skutek odmowy przyjęcia kluczy. A zatem wnioskodawca i uczestnicy nie chcieli uzyskać dostępu do tej nieruchomości i żądanie przez nich rozliczenia korzystania ponad udział za cały okres od śmierci ojca jest rażącym nadużyciem. W związku z powyższym Sąd Rejonowy oddalił te roszczenia, jako bezzasadne.

Sąd I instancji oddalił też roszczenia o zaliczenie na poczet sched spadkowych darowizn dokonanych przez W. P. (2) na rzecz synów w kwotach po 30.000 zł. Sąd Rejonowy dał wiarę przesłuchaniu wnioskodawcy i uczestników, że takie darowizny nie miały miejsca. Fakt ich dokonania wynika tylko z twierdzeń uczestniczki, a wcześniej jej męża, przy czym twierdzenia te nie są spójne z pozostałym materiałem dowodowym. Uczestniczka twierdzi, że darowizny te miały być dokonane z pieniędzy pozostałych po śmierci Z. P.. Nie ma na to żadnych dowodów. Przeciwnie, niektóre z faktów, które miałyby potwierdzać te darowizny, miały miejsce przed śmiercią Z. P.. Faktu dokonania takich darowizn

nie potwierdzili też słuchani członkowie rodzin wnioskodawcy i uczestnika. Tym samym Sąd Rejonowy uznał te twierdzenia za nieudowodnione.

Zgodnie z art. 687 k.p.c. zgodny wniosek działowy jest preferowanym przez ustawodawcę sposobem działu spadku/podziału majątku/zniesienia współwłasności. Jest on też co do zasady wiążący dla sądu. Stosownie do treści art. 622 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c. sąd wyda postanowienie odpowiadające treści wniosku, jeżeli projekt podziału nie sprzeciwia się prawu ani zasadom współżycia społecznego, ani też nie narusza w sposób rażący interesu osób uprawnionych. Żadna z powyższych okoliczności w niniejszej sprawie nie zachodzi i dlatego Sąd Rejonowy – zgodnie z ustalonym stanowiskiem wszystkich uczestników w punkcie 3 przyznał nieruchomości na współwłasność W. P. (1), S. P. (1) i A. P. (1) w częściach równych po 1/3.

W tym miejscu zauważyć należy, że niniejsza sprawa zawisła przed Sądem Rejonowym w 2011 r., a zatem mimo, że nieruchomość w K. jest nieruchomością rolną, nie będą miała do niej zastosowania reżimy i ograniczenia wynikające z ustawy Prawo o kształtowaniu ustroju rolnego (ustawa o kształtowaniu ustroju rolnego z dnia 11 kwietnia 2003 r. (Dz.U. Nr 64, poz. 592) z zm.). Art. 12 ustawy zmieniającej (ustawa o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości zasobu własności Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw z dnia 14 kwietnia 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 585) stanowił bowiem, że do postępowań dotyczących nabycia nieruchomości rolnych oraz wpisu do księgi wieczystej wszczętych i niezakończonych do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe.

W punkcie 4 postanowienia Sąd Rejonowy zasądził na rzecz K. P. spłaty od wnioskodawcy i uczestników. Uczestniczce przysługiwał udział w wysokości 1/2 w prawie własności wszystkich nieruchomości wartych ogółem 275.500 zł, czyli należy jej się od W. P. (1), S. P. (1) i A. P. (1) po 1/6 tej kwoty, czyli po 45.916,70 zł.

Zgodnie z przepisem art. 212 § 3 k.c. jeżeli ustalone zostały dopłaty lub spłaty, Sąd oznaczy termin i sposób ich uiszczenia, wysokość i termin uiszczenia odsetek, a w razie potrzeby także sposób ich zabezpieczenia. W razie rozłożenia dopłat i spłat na raty terminy ich uiszczenia nie mogą łącznie przekraczać lat dziesięciu. Wnioskodawca i uczestnicy deklarowali gotowość spłat uczestniczki w terminie 2-3 miesięcy i dlatego Sąd ustalił trzymiesięczny termin spłat.

W punkcie 5 postanowienia Sąd Rejonowy nakazał uczestniczce wydanie wnioskodawcy i uczestnikom nieruchomości w terminie 3 miesięcy (art. 624 k.p.c.). Taki termin był aprobowany i proponowany przez uczestniczkę i zdaniem Sądu jest on wystarczający na podjęcie czynności zmierzających do wydania, a zarazem zabezpiecza usprawiedliwione interesy wszystkich stron.

O kosztach postępowania Sąd I instancji orzekł zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w treści art. 520 § 1 k.p.c., zgodnie z którą w postępowaniu nieprocesowym każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie (pkt 8). Uczestniczka K. P. korzystała ze zwolnienia od kosztów sądowych w całości w niniejszej sprawie. Skarb Państwa poniósł tymczasowo koszty postępowania opiewające na kwotę 12.274,29 zł. Z tego względu Sąd Rejonowy nałożył na wnioskodawcę i uczestników obowiązek zwrotu tej kwoty w częściach równych.

Sąd I instancji przyznał pełnomocnikowi z urzędu uczestniczki wynagrodzenie w kwocie 4.428 zł na podstawie § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej w urzędzie z dnia 28 września 2002 r. (Dz.U. Nr 163, poz. 1348) obowiązującego na chwilę wniesienia wniosku.

Apelację od postanowienia złożyli uczestnicy postępowania A. P. (1) i S. P. (1), zaskarżając wydane rozstrzygnięcie w całości.

Skarżący zarzucili orzeczeniu nieprawidłowe ustalenie wszystkich składników majątku wspólnego Z. i W. P. (2), pomijając przede wszystkim posiadaną biżuterię, ruchomości stanowiące wyposażenie mieszkania oraz zgromadzone przez rodziców skarżących oszczędności na rachunkach i lokatach bankowych. Skarżący wskazali, że w ich ocenie zgromadzone przez Z. i W. P. (2) środki finansowe powinny zostać uwzględnione przez Sąd I instancji w ustaleniu

składników majątku wspólnego, a następnie połowa tych środków powinna zostać uwzględniona w składzie spadku po matce skarżących – Z. P.. Następnie skarżący podkreślili, że nigdy nie zawierali z W. P. (2) umowy dotyczącej rozporządzenia udziałem uczestników w spadku po matce w zakresie zgromadzonych oszczędności, natomiast ich zgoda do dysponowania środkami finansowymi przez W. P. (2) dotyczyła wyłącznie połowy środków finansowych, co do których skarżący uważali, że ojciec dobrze sobie radzi i zarządza swoim majątkiem. Ponadto skarżący zarzucili również Sądowi Rejonowym brak uwzględnienia, że K. P. nie korzystała ponad przysługujący jej udział z mieszkania położonego w Ł. przy ul. (...), garażu przy ul. (...) oraz nieruchomości położonej w (...). Uczestnicy podkreślili, że nie mieli dostępu do wyżej wskazanych nieruchomości, zaś K. P. przez lata odmawiała im możliwości wspólnego korzystania z nieruchomości, co potwierdza wytoczone przez nią powództwo o naruszenie posiadania. Skarżący podkreślili, że K. P. posiadała klucze do wskazanych nieruchomości, których nie chciała wydać, w związku z powyższym powinni oni otrzymać rekompensatę z tego tytułu. Na końcu skarżący zakwestionowali ustalone koszty postępowania w sprawie, które w całości obciążają skarżących uczestników oraz wnioskodawcę z pominięciem K. P., która nie poniosła żadnych kosztów postępowania.

W związku z powyższym skarżący wnieśli o zmianę wydanego rozstrzygnięcia poprzez rozszerzenie składu majątku wspólnego stron oraz składu spadku i uwzględnienie w postanowieniu opisanych powyżej składników w postaci: nieruchomości oraz praw majątkowych poprzez przyznanie ich na rzecz uczestniczki K. P., która stała się jedyną beneficjentką w/w rzeczy i praw majątkowych oraz kwoty stanowiącej wysokość korzystania przez K. P. z w/w nieruchomości ponad swój udział, a w konsekwencji uwzględnienie w/w okoliczności przy wyliczaniu spłaty na jej rzecz skarżących oraz wnioskodawcy W. P. (1).

Apelację od wydanego w sprawie rozstrzygnięcia złożył także wnioskodawca W. P. (1), zaskarżając wydane postanowienie w części, tj. punktów 4, 6, 7, 8 i 9.

Skarżący zarzucił wydanemu orzeczeniu:

I. rażące naruszenie przepisów postępowania, które miały istotny wpływ na treść zaskarżonego postanowienia, tj.:

1. sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego materiału dowodowego będącą następstwem naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 316 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów wyrażającej się w nadaniu przez Sąd wiarygodności i mocy dowodowej wyjaśnieniom K. P. – przy jednoczesnej odmowie wiarygodności i mocy dowodowej wyjaśnieniom wnioskodawcy oraz uczestników (A. i S. P. (1)) w zakresie zgłoszonych przez nich żądań umożliwienia im korzystania z nieruchomości oraz wydania im kluczy do tychże nieruchomości, odmowy spełnienia w/w roszczeń przez K. P., w sytuacji gdy stan rzeczy i ujawnione okoliczności w toku postępowania uzasadniają jako bardziej uprawnioną odmienną ocenę wiarygodności i mocy dowodowej wyjaśnieniom stron,
2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny, że wnioskodawca i uczestnicy (synowie) po śmierci matki Z. P. nie domagali się rozliczenia środków pieniężnych wchodzących w skład majątku wspólnego Z. i W. P. (2), co nie znajduje odzwierciedlenia w zabranych dowodach,
3. art. 316 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. i art. 618 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i uchylenie się przez Sąd od rozstrzygnięcia w sprawie prawa własności środków pieniężnych zgromadzonych na lokatach bankowych – Banku Spółdzielczego Rzemiosła w Ł. w wysokości 35.391,11 zł i 15.321,85 zł oraz w (...) Bank (...) S.A. w wysokości 57.337,38 zł i 3.286,72 USD (według NBP z dnia 09.03.2005 r. 1 USD = 2,9066 zł) tj. kwoty 9.553,18 zł, a łącznej kwoty – 117.603,52 zł, co zdaniem Sądu wynika z beczynności synów (wnioskodawcy i uczestników S. i A. P. (1)) w dochodzeniu środków pieniężnych w ramach spadkobrania po matce,
4. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolne ustalenie, iż W. P. (1), S. P. (1) i A. P. (1) zobowiązani są do spłaty każdy kwoty po 45.916,70 zł, co łącznie daje kwotę 137.750,10 zł, w sytuacji gdy Sąd ustalił, iż w skład spadku po Z. P. wchodzi składniki majątkowe na kwotę 133.600 zł tj. kwotę o ponad 4.000 zł większą, niż wynikająca ze składu spadku.

5. art. 684 k.p.c. w związku z art. 567 § 3 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i pominięcie w ustaleniu składników majątku wspólnego:

- prawa własności ruchomości stanowiących wyposażenie lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...);
- prawa własności ruchomości: złotej biżuterii w postaci 15 szt. pierścionków, bransoletki, 5 sztuk łańcuszków i złotego zegarka;
- prawa własności środków pieniężnych zgromadzonych na lokatach bankowych Banku Spółdzielczego Rzemiosła w Ł. w wysokości 35.391,11 zł i 15.321,85 zł oraz w (...) Bank (...) S.A. w wysokości 57.337,38 zł i 3.286,72 USD (według NBP z dnia 09.03.2005 r. 1 USD = USD (według NBP z dnia 09.03.2005 r. 1 USD = 2,9066 zł) tj. kwoty 9.553,18 zł, a łącznej kwoty 117.603,52 zł, ergo pominięcie w/w składników przy ustalaniu składników spadku po Z. P. i nieuwzględnieniu w/w wierzytelności przy dziale spadku,

II. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 222 § 1 k.c. w zw. z art. 206 k.c. i art. 225 k.c. poprzez ich niezastosowanie i oddalenie roszczenia o bezumowne i bezprawne korzystanie przez uczestniczkę K. P. z nieruchomości (mieszkanie na ul. (...), garaż na ul. (...)) oraz nieruchomość w K.) ponad przysługujący jej udział - za okres od dnia 1 grudnia 2012 r. do chwili obecnej w sytuacji, gdy wnioskodawca oraz uczestnicy (A. i S. P. (2)) nie zrezygnowali ze swojego uprawnienia do współposiadania wspólnych nieruchomości, uczestniczka nie wyrażała zgody na wspólne posiadanie w/w nieruchomości, a próby wejścia w posiadanie wnioskodawcy i uczestników (synów) spotkały się z retorsją prawną w postaci powództwa posesoryjnego „o naruszenie posiadania” wytoczonego przez uczestniczkę wobec wnioskodawcy i uczestników (synów),

2. art. 5 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w uznaniu, że realizacja przez wnioskodawcę i uczestników (S. i A. P. (1)) ich praw w zakresie żądania współposiadania nieruchomości oraz wynagrodzenia za korzystanie przez uczestniczkę ponad jej przysługujący udział jest rażącym nadużyciem.

W związku z tak postawionymi zarzutami, skarżący, na podstawie art. 382 k.p.c. w zw. z art. 241 k.p.c. w związku z bezkrytycznym daniem wiary przez Sąd wyjaśnieniom uczestniczki K. P. w zakresie braku żądań wnioskodawcy i uczestników (synów) umożliwienia im korzystania z nieruchomości oraz wydania im kluczy do spornych nieruchomości czemu Sąd dał wyraz takim uzasadnieniem orzeczenia, wnosząc o załączenie przez Sąd akt postępowania prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, I Wydział Cywilny sygn. akt I C 110/13 i dopuszczenia dowodu z dokumentów znajdujących się na kartach 71-74 – protokół rozprawy z dnia 9 grudnia 2013 r. oraz k. 75-80 – wyroku Sądu z dnia 9 grudnia 2013 r. wraz z uzasadnieniem, których to odpis przy niniejszym załączam, na okoliczność, iż wnioskodawcy i uczestnicy (synowie) podejmowali działania faktyczne i kierowali żądania dopuszczenia ich do współposiadania w/w nieruchomości, albowiem potrzeba powołania się dokumenty urzędowe – z akt sądowych sprawy prowadzonej przez Sąd Rejonowy dla Łodzi- Widzewa w Łodzi sygn. akt I C 110/13 – powstała w związku z treścią uzasadnienia postanowienia Sądu (art. 368 § 1 pkt 4) i nie powoduje przedłużenia postępowania,

W konkluzji skarżący wnioskodawca wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia:

1. w zakresie pkt 1 – poprzez ustalenie, że w skład majątku wspólnego Z. i W. P. (2) wchodzi następujące składniki majątkowe i przyjęcie w pkt 1. d, e, f postanowienia:

d. prawo własności ruchomości stanowiących wyposażenie lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...);

e. prawo własności ruchomości: złotej biżuterii w postaci 15 szt. pierścionków, bransoletki, 5 sztuk łańcuszków i złotego zegarka;

f. prawo własności środków pieniężnych zgromadzonych na lokatach bankowych Banku Spółdzielczego Rzemiosła w Ł. w wysokości 35.391,11 zł i 15.321,85 zł oraz w (...) Bank (...) S.A. w wysokości 57.337,38 zł i 3.286,72 USD (według NBP z dnia 09.03.2005 r. 1 USD = 2,9066 zł) tj. kwoty 9.553,18 zł, a łącznej kwoty – 117.603,52 zł,

2. w zakresie pkt 2 – poprzez ustalenie, że w skład spadku po Z. P. wchodzi następujące składniki i przyjęcie w pkt 2. d, e, f postanowienia:

d. udział $\frac{1}{2}$ w prawie własności ruchomości stanowiących wyposażenie lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...) o łącznej wartości 5 000 zł;

e. udział $\frac{1}{2}$ w prawie własności ruchomości: złotej biżuterii w postaci 15 szt. pierścionków, bransoletki, 5 sztuk łańcuszków i złotego zegarka o łącznej wartości 10 000 zł;

f. wierzytelność udział środków pieniężnych zgromadzonych na lokatach bankowych Banku Spółdzielczego Rzemiosła w Ł. w wysokości 35.391,11 zł i 15.321,85 zł oraz w (...) Bank (...) S.A. w wysokości 57.337,38 zł i 3.286,72 USD (według NBP z dnia 09.03.2005 r. 1 USD = 2,9066 zł) tj. kwoty 9553,18 zł, a łącznej kwoty – 117.603,52 zł,

3. w zakresie pkt 3 – poprzez dokonanie działu spadku po Z. P. oraz zniesienia współwłasności składników i przyjęcie w pkt 3 d, e, f postanowienia:

d. udział $\frac{1}{2}$ w prawie własności ruchomości stanowiących wyposażenie lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...) o łącznej wartości 5 000 zł;

e. udział $\frac{1}{2}$ w prawie własności ruchomości: złotej biżuterii w postaci 15 szt. pierścionków, bransoletki, 5 sztuk łańcuszków i złotego zegarka o łącznej wartości 10 000 zł;

f. wierzytelność w postaci udziału $\frac{1}{2}$ środków pieniężnych zgromadzonych na lokatach bankowych Banku Spółdzielczego Rzemiosła w Ł. w wysokości 35.391,11 zł i 15.321,85 zł oraz w (...) Bank (...) S.A. w wysokości 57.337,38 zł i 3.286,72 USD (według NBP z dnia 09.03.2005 r. 1 USD = 2,9066 zł) tj. kwoty 9553,18 zł, a łącznej kwoty - 117.603,52 zł,

w ten sposób, że składniki opisane w pkt d, e, f przyznać na własność K. P..

4. zasądzenie od K. P. na rzecz wnioskodawcy W. P. (1) oraz uczestników A. i S. P. (1) tytułem bezumownego korzystanie przez uczestniczkę K. P. z nieruchomości opisanych w pkt 1 lit a-c sentencji postanowienia ponad przysługujący jej udział – za okres od dnia 1 grudnia 2012 r. do dnia 30 listopada 2018 r.:

a. w zakresie lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...) – dla W. P. (1) kwotę w wysokości 14.813,76 zł, dla A. P. (1) kwotę w wysokości 14.813,76 zł i dla S. P. (1) kwotę w wysokości 14.813,76 zł,

b. w zakresie nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...) - dla W. P. (1) kwotę w wysokości 2.153,33 zł, dla A. P. (1) kwotę w wysokości 2.153,33 zł i dla S. P. (1) kwotę w wysokości 2.153,33 zł,

c. w zakresie nieruchomości położonej w miejscowości K., gmina G. - dla W. P. (1) kwotę w wysokości 2.764,24 zł, dla A. P. (1) kwotę w wysokości 2.764,24 zł i dla S. P. (1) kwotę w wysokości 2.764,24 zł,

5. zasądzenie od wnioskodawcy oraz uczestników S. P. (1) i A. P. (1) na rzecz uczestniczki K. P. kwoty po 201.41 zł - stanowiącej różnicę wynikającą z kwoty 19.932,74 zł (pomniejszona wartość nieruchomości o składniki majątkowe wymienione pkt 3 d, e, f) pomniejszoną o kwotę 19.731,33 zł (stanowiącej rozszczenie o bezumowne korzystanie opisane w pkt 4 wniosków apelacyjnych) – tytułem spłaty z przysługującego jej udziału, płatne w terminie 1 miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności,

6. w zakresie pkt 8 – poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawcy od uczestniczki postępowania K. P. kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norma prawem przepisanych.

Uczestniczka postępowania K. P., w odpowiedzi na wniesione apelacje przez wnioskodawcę oraz pozostałych uczestników, wniosła o ich oddalenie oraz zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów udzielonej pomocy prawnej przez pełnomocnika z urzędu uczestnicze, oświadczając przy ty, że koszty te nie zostały uiszczone w całości, ani w części.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje wnioskodawcy oraz uczestników, jako częściowo zasadne, skutkowałą zmianą postanowienia Sądu I instancji.

W pierwszym rzędzie, jeszcze przed wyjaśnieniem motywów, jakie legły u podstaw konstatacji Sądu Okręgowego o tym, że zaskarżone wywiedzioną przez skarżących apelacjami orzeczenie wymagało zreformowania, wskazać należało, że art. 382 k.p.c., nakłada na sąd II instancji obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17.04.1998r., II CKN 704/97, L.). Sąd II instancji nie ogranicza się zatem tylko do kontroli orzeczenia Sądu I instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a rozważając wyniki postępowania przed Sądem I instancji, władny jest ocenić je samoistnie. Postępowanie apelacyjne jest przedłużeniem procesu przeprowadzonego przez pierwszą instancję, co oznacza, że nie toczy się on na nowo. Trzeba też pamiętać, że kognicja sądu odwoławczego obejmuje "rozpoznanie sprawy" (a nie tylko środka odwoławczego) i to w taki sposób, w jaki mógł i powinien uczynić to sąd pierwszej instancji (vide: uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów - zasada prawna - z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, Lex nr 341125). W konstrukcji prawnej rozpoznawania sprawy przez Sąd II instancji w wyniku wniesienia apelacji przez stronę lub strony postępowania, w polskiej procedurze cywilnej chodzi o skontrolowanie prawidłowości rozstrzygnięcia sprawy przez sąd pierwszej instancji i, jeżeli to potrzebne, przeprowadzenie pełnego postępowania dowodowego, a następnie wydanie orzeczenia merytorycznego.

Bacząc zatem na charakter postępowania apelacyjnego, które wprawdzie jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to jednak zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego, Sąd Okręgowy ponownie ocenił zebrane w toku postępowania dowody. Pozostając sądem merytorycznym Sąd Okręgowy przeanalizował raz jeszcze cały zebrany w sprawie materiału dowodowego oraz dokonał analizy prawnej zgłoszonego w sprawie wniosków oraz roszczeń. W efekcie doszedł do przekonania, że przyjęta przez Sąd I instancji ocena sprawy nie była w pełni prawidłowa, co rzutowało na konieczność zreformowania wydanego orzeczenia, a to na skutek słusznych zarzutów apelacyjnych podniesionych przez skarżących.

Sąd Rejonowy w zaskarżonym postanowieniu nie uwzględnił, że w skład majątku wspólnego podlegającego podziałowi, wchodzi środki finansowe, które Z. i W. P. (2) mieli zgromadzone na lokatach bankowych w złotych oraz w dolarach amerykańskich. Sąd I instancji przy tym wskazał, że pieniądze zostały wypłacone za życia W. P. (2) i nie wiadomo co się z nimi stało, natomiast synowi nie domagali się od ojca podziału tychże pieniędzy, uznając, że są to pieniądze ich ojca, natomiast obecnie, żądają ich rozliczenia z uwagi na podejrzenie, że mogła wykorzystać je także uczestniczka. Ponadto Sąd Rejonowy nie uwzględnił przy ustalaniu składu majątku wspólnego zmarłych małżonków P. również monet, biżuterii i sztabek złota oraz ruchomości składających się na wyposażenie mieszkania przy ul. (...) w Ł.. O ile Sąd Odwoławczy w pełni zgadza się z oceną Sądu Rejonowego, że ruchomości stanowiące wyposażenie mieszkania oraz biżuteria nie mogą być wzięte pod uwagę przy dokonywaniu podziału majątku wspólnego z uwagi na to, że zarówno ilość tych przedmiotów, jak i ich wartość w żaden sposób nie została przez skarżących udowodniona, o tyle w żadnym wypadku nie można zgodzić się z Sądem I instancji, że skarżący w całości środki finansowe z lokat zmarłych rodziców w całości darowali ojcu, natomiast późniejsze żądanie rozliczenia zgromadzonych oszczędności wynika z istniejącego między skarżącymi, a uczestniczką K. P. konfliktu.

W ocenie Sądu Odwoławczego argumentacja Sądu Rejonowego w tym zakresie, przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wyraźnie wskazuje na to, że Sąd Rejonowy uchybił w niniejszej sprawie dyspozycji przepisu

art. 233 § 1 k.p.c., dokonując oceny zgromadzonego materiału dowodowego w sposób niewszechstronny, a nadto pozostający w sprzeczności z podstawowymi zasadami logiki i doświadczeniem życiowym.

Sąd I instancji wniosek o tym, że skarżący postanowili oszczędności rodziców w całości pozostawić do dyspozycji ojca wyprowadził z zeznań braci złożonych na rozprawie w dniu 19 listopada 2018 r., gdzie wnioskodawca zeznał, że nie domagali się od ojca rozliczenia po śmierci mamy, bo uważali, że te pieniądze które zostały należą do ojca. Jednakże Sąd Rejonowy przy tym całkowicie pominął treść dalszą część zeznań skarżących, gdzie wskazali, że ojciec dysponował pieniędzmi, które w pozostałej części miały im przypaść, jednakże w pewnym sensie bracia zaczęli się niepokoić, gdy zorientowali się ojciec zaczął jeździć po bankach, przenosić zgromadzone środki pieniężne, a co więcej okazało się, że powstały zaległości w czynszu za mieszkanie. Wówczas bracie, jak zeznał A. P. (1) postanowili zająć się kwestią pieniędzy, wcześniej zaś nie domagali rozliczenia pieniędzy ze względów moralnych. Sąd Okręgowy zgadza się w pełni z argumentacją podniesioną przez skarżących w treści złożonej przez nich apelacji, gdzie wskazali oni, że pozostawienie W. P. (2) środków finansowych do samodzielnego dysponowania dotyczyła wyłącznie połowy zgromadzonych oszczędności, albowiem druga połowa tych środków wchodziła w skład spadku po Z. P., której skarżący byli wyłączonymi spadkobiercami w uwagi na odrzucenie przez ich ojca spadku po żonie. W tej sytuacji Sąd Okręgowy nie znajduje żadnych okoliczności, przemawiających za uznaniem, że skarżący zgromadzone środki pieniężne pozostawili ojcu, uznając że w całości należą one do W. P. (2), a tym samym nie należy zaliczać ich do składu majątku wspólnego, a co za tym idzie podlegając podziałowi na gruncie niniejszego postępowania. Ponadto należy przede wszystkim zauważyć, że wnioskodawca – W. P. (1) składając wniosek inicjujący postępowanie w przedmiotowej sprawie w grudniu 2010 r., a więc za życia ojca skarżących, wskazał, że wnosi o dział spadku i podział majątku dorobkowego małżonków, w skład którego wchodzi m.in. lokaty bankowe w złotych, dolarach i euro w G. Banku, w Banku (...) oraz w N. Banku o łącznej wartości ok. 100 tys. zł. W tym miejscu dygresja Sądu Rejonowego, że wzajemne animozje i pretensje nie mogą stanowić uzasadnienia roszczeń zgłaszanych w niniejszej sprawie, jest całkowicie zbędna, albowiem skarżący nie zgłosili wniosku o zaliczenia na poczet wspólnego majątku zmarłych rodziców zgromadzonych przez nich oszczędności z opóźnieniem lub dopiero po śmierci ojca w obawie, że pozostałe środki pieniężne ich rodziców będzie wydatkować uczestniczka K. P., ale od samego początku domagali się oni dokonania podziału środków pieniężnych na lokatach bankowych, zlikwidowanych przez W. P. (2) w ciągu kilku dni po śmierci żony – Z. P..

Tym samym konkluzja Sądu Rejonowego, że skarżący uznali, że wszystkie zgromadzone przez ich rodziców oszczędności należą do ich ojca – W. P. (2) jest całkowicie nieuprawniona oraz sprzeczna z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Wobec powyższego zaszła konieczność wydania orzeczenia reformatoryjnego poprzez ustalić, że w skład majątku wspólnego Z. i W. P. (2) weszły również środki finansowe zgromadzone na lokatach w Banku Spółdzielczym Rzemiosła w Ł. oraz w (...) Banku (...) S.A. o łącznej wartości 108.050,34 zł oraz na lokacie dewizowej w (...) Bank (...) S.A. w kwocie 3.286,72 USD o wartości 12.840,88 zł, tj. w łącznej kwocie 120.891,22 zł. W tym miejscu należy wskazać, że Sąd Okręgowy przy orzekaniu przyjął kurs waluty dolara amerykańskiego nie na dzień otwarcia spadku po śmierci matki skarżących Z. P. w 2005 r., ale na dzień orzekania w dniu 4 listopada 2020 r. tj. przyjmując, że 1 USD = 3,9069 zł (3.286,72 USD * 3,9069 zł = 12.840,88 zł). Wbrew argumentacji skarżącego wnioskodawcy we wniesionej apelacji, zgodnie z art. 684 k.p.c. w postępowaniu o dział spadku sąd ustala skład i wartość spadku ulegającego podziałowi, przy czym skład spadku ustala się według jego stanu z chwili otwarcia, natomiast wartość spadku według cen z chwili dokonywania działu.

Przechodząc z kolei do podniesionego przez skarżących zarzutu naruszenia przepisów prawa procesowego art. 233 k.p.c. w zw. z art. 316 k.p.c. oraz art. 222 k.p.c., w kontekście nieuwzględnienia przez Sąd I instancji przy ustalaniu składu majątku wspólnego ruchomości stanowiących wyposażenie lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...) oraz złotej biżuterii w postaci pierścionków, bransoletki, łańcuszków i złotego zegarka, należy wskazać, że okazały się one całkowicie bezzasadne.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach (np. wyrok z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, wyrok z dnia 21 października 2005 r., sygn. akt III CK 73/05, wyrok z dnia 13 października 2004 r. sygn. akt III CK 245/04, LEX nr 174185), skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie, jak to miało miejsce w przypadku wydanego orzeczenia w zakresie nieuwzględnienia przez Sąd I instancji środków finansowych zgromadzonych na lokatach bankowych. Natomiast takiego działania apelujących zabrakło w okolicznościach przedmiotowej sprawy odnośnie reszty sformułowanych zarzutów naruszenia prawa procesowego.

Sąd Okręgowy nie dopatrzył się w tym zakresie żadnych okoliczności uzasadniających zaliczenie na poczet składu majątku wspólnego biżuterii i innych kosztowności oraz ruchomości stanowiących wyposażenia mieszkania przy ul. (...) Ł.. Nie ulega wątpliwości, że w chwili śmierci matki skarżących wyżej wskazane przedmioty w mieszkaniu się znajdowały, ale na gruncie przedmiotowego postępowania nie sposób ustalić co się z nimi stało na przestrzeni lat. Jak słusznie zauważył Sąd I instancji, część biżuterii mogła zostać darowana wnukom Z. i W. P. (2), część mogła zostać spieniężona przez W. P. (2) po śmierci pierwszej żony. Nie mniej jednak w okolicznościach przedmiotowej sprawy brak jest wystarczających dowodów, które pomogłyby przynajmniej w wysokim stopniu prawdopodobieństwa ustalić jaka była dokładna ilość biżuterii i innych kosztowności oraz jaka była wartość tych przedmiotów. Podobnie rzecz wygląda w przypadku ruchomości stanowiących wyposażenia mieszkania, albowiem Sąd nie może w żadnym wypadku przyjąć ryczałtowej wartości pozostawionych przedmiotów, przyjmując jak się domagali tego skarżący że wynosi ona 5 tys. zł, bez ustalenia dokładnie jakie dokładnie przedmioty będące wyposażeniem mieszkania stanowiły majątek wspólny Z. i W. P. (2) oraz jaka jest ich przybliżona wartość na dzień orzekania. Jak zeznał sam wnioskodawca na rozprawie w dniu 19 listopada 2018 r. w mieszkaniu były meble, kuchnia była urządzona, zaś łazienkę robił MOPS, z uwagi na to że W. P. (2) był osobą niepełnosprawną i dostał z tego tytułu dofinansowanie. Dalej skarżący zeznał, że nie jest w stanie powiedzieć jakie meble znajdowały się w mieszkaniu, kiedy były kupione oraz jaką miały wartość.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy w pełni zgadza się z dokonaną przez Sąd Rejonowy oceną, że nie jest możliwe zaliczenie wyżej wymienionych przedmiotów w poczet mas spadkowych. Zwłaszcza, że zgodnie z podstawową w postępowaniu cywilnym zasadą kontradiktoryjności, stosownie do treści art. 3 k.p.c. i art. 232 k.p.c., to strony są zobowiązane do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, stając się dysponentem postępowania dowodowego, zaś Sąd jest zwolniony od odpowiedzialności za jego wynik, albowiem Sąd nie ma obowiązku działać w tym zakresie z urzędu, (zob. m.in. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r., II CKN 70/96, OSNC 1997, Nr 8, poz. 113, z dnia 16 grudnia 1997 r., II UKN 406/97, OSNAPUS 1998, Nr 21, poz. 6 oraz z dnia 7 października 1998 r., II UKN 244/98, OSNAPUS 1999, Nr 20, poz. 662). W przedmiotowej sprawie poza skarżący nie zdołali przedstawić żadnego dowodu na okoliczność stanu oraz wartości pozostawionych przez ich rodziców kosztowności oraz innych ruchomości stanowiących wyposażenie mieszkania przy ul. (...) w Ł..

Przechodząc do podniesionych przez wnioskodawcę oraz skarżących uczestników postępowania zarzutów naruszenia prawa materialnego należy wskazać, że Sąd Odwoławczy podziela ocenę prawną dokonaną przez Sąd Rejonowy, zarówno co do przyjętej podstawy prawnej oceny, jak i wyników tej oceny.

Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że Sąd I instancji przy orzekaniu nie naruszył żadnej z dyrektyw zawartej w przepisach art. 222 k.c. oraz art. 206 i 225 k.c.. Przede wszystkim należy wskazać, że zgodnie z art. 206 k.c. każdy ze współwłaścicieli jest uprawniony do współposiadania rzeczy wspólnej oraz do korzystania z niej, a więc do współposiadania z niej była uprawniona również uczestniczka postępowania K. P.. Istotnie skarżący również powinni mieć zapewniony dostęp do wszystkich trzech nieruchomości, jednakże jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy okoliczność, że apelujący nie mieli dostępu do nieruchomości w głównej mierze wynikała z konfliktu, jaki istnieje między stronami postępowania, co potwierdza również wytoczone przez uczestniczkę K. P. powództwo o naruszenie posiadania przeciwko skarżącym. Nie mniej jednak wnioski apelujących o przyznanie na ich rzecz wynagrodzenia z tytułu współposiadania nieruchomości ponad przysługujący uczestnicze udział nie mógł odnieść spodziewanego skutku, ponieważ ta sytuacja wyniknęła częściowo z winy samych skarżących. Ponadto, jak sami skarżący zgodnie

zeznali na rozprawie w dniu 19 listopada 2018 r., nie przyjęli oni kluczy do nieruchomości w K. od K. P., pomimo, że uczestniczka kilkakrotnie oferowała im oddanie kluczy, to apelujący odmawiali argumentując, że przyjmą czegoś, czego nie widzieli, ponieważ nie znają aktualnego stanu nieruchomości.

Z powyższych względów Sąd Rejonowy również nie naruszył dyspozycji art. 5 k.c., albowiem ostatecznie to nie art. 5 k.c. stał się podstawą orzekania odnośnie, a wywód w tym zakresie stanowił raczej czysto hipotetyczne rozważania, gdzie Sąd Rejonowy zaznaczył, że przywołany przepis również mógłby być wzięty pod uwagę. Zaś w okolicznościach przedmiotowej sprawy, w ocenie Sądu Okręgowego, że domagania się przez skarżących dopuszczenia do korzystania z nieruchomości było raczej jednym z przejawów konfliktu istniejącego pomiędzy skarżącymi, a K. P., aniżeli wyrazem rzeczywistej woli dopuszczenia do współposiadania nieruchomości objętych podziałem, co potwierdza ich odmowa przyjęcia kluczy do jednej z nieruchomości.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, na mocy art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy w punkcie II postanowienia zmienił zaskarżone postanowienia Sądu Rejonowego w ten sposób, że:

- w punkcie 1 dodał podpunkt oznaczony literą d o treści: „środki finansowe zgromadzone na lokatach w Banku Spółdzielczym Rzemiosła w Ł. oraz w (...) Bank (...) S.A. o łącznej wartości 108.050,34 zł oraz na lokacie dewizowej w (...) Bank (...) S.A. w kwocie 3.286,72 USD o wartości 12.840,88 zł” (przy przyjęciu, że 1 USD = 3,9069 zł), co za tym idzie w ostatnim wierszu punktu 1 wymienioną tam kwotę 275.500 zł podwyższył do kwoty 396.391,22 zł (275.500 zł + 108.050,35 + 12.840,88),
- w punkcie 2 dodał podpunkt oznaczony literą d o treści: „udział w wysokości 1/2 w prawie do środków finansowych zgromadzonych na lokatach złotych i dewizowych opisanych w pkt 1 lit. d postanowienia o łącznej wartości 60.445,61 zł (108.050,35 + 12.840,88 = 120.891,23 zł / 2 = 60.445,61 zł), co za tym idzie w ostatnim wierszu punktu 2 wymienioną tam kwotę 133.600 zł podwyższył do kwoty 198.195,61 zł (133.600 + 60.445,61 + 4.150 zł z uwagi na sprostowanie uczynione w punkcie I orzeczenia poprzez podwyższenie kwoty 90.650 zł wymienionej w punkcie 2a do kwoty 94.800 zł),
- w punkcie 3 po słowach „w ten sposób, że wszystkie te składniki przyznać na współwłasność W. P. (1), S. P. (1) i A. P. (1) w udziałach po 1/3” dodał podpunkt d o treści „środków finansowych zgromadzonych na lokatach w Banku Spółdzielczym Rzemiosła w Ł. oraz w (...) Bank (...) S.A. o łącznej wartości 108.050,34 zł oraz na lokacie dewizowej w (...) Bank (...) S.A. w kwocie 3.286,72 USD o wartości 12.840,88 zł w ten sposób, że przyznać je na własność K. P.”;
- w punkcie 4 zasądzone tam kwoty po 45.916,70 zł obniżył do kwot po 25.768,16 zł (udział 1/2 środków finansowych, jako spadek po Z. P. / 3 – 60.445,61 / 3 = 20.148,54 zł dla każdego ze skarżących, w skutek czego wysokość spłaty dla uczestniczki należnej od synów Z. i W. P. (2) ulegała pomniejszeniu o tą kwotę – 45.916,70 – 20.148,54 = 25.768,16 zł);
- w punkcie 9 wymienione tam kwoty po 3.069 zł obniżył do kwot po 2.045,72 zł, które należy pobrać od skarżących na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Jednocześnie, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., w punkcie III, oddalił obie apelacje w pozostałym zakresie, jako bezzasadne.